

L.oh. 14/2016

wpłynęło dn. 12.12.2016
nr 6165 podpis

Przewodniczący Komisji RPSS + KPCPP
Podpis

Elbląg, 2016.12.06

PROTEST

W imieniu członków Koła Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych w Elblągu, stanowczo protestujemy przeciwko rządowemu projektowi ustawy z dnia 14 listopada 2016 r. drastycznie obniżającej emerytury i renty funkcjonariuszom, którzy pełnili służbę do 31 lipca 1990 r. w organach bezpieczeństwa PRL oraz członkom ich rodzin.

Powyższy projekt został w dniu 16.11. 2016 r. skierowany do Sejmu, gdzie po I czytaniu w dniu 2.12.2016 r. jest obecnie procedowany.

Zapowiedziane zmiany ustawowe są przedstawiane opinii publicznej jako urzeczywistnienie sprawiedliwości społecznej, polegającej na skutecznym pozbawieniu byłych funkcjonariuszy „totalitarnego państwa” i członków ich rodzin rzekomo nienależnych przywilejów.

W zamyśle rządzącej partii Prawo i Sprawiedliwość, procedowana ustawa stanowi dopełnienie ustawy z 2009 r. autorstwa ówczesnej koalicji PO-PSL, popartej przez posłów PIS.

Tzw. pierwsza „ustawa dezubekizacyjna” została przygotowana, uchwalona i wdrożona w atmosferze medialnej nagonki i szczucia na byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa PRL.

Należy zauważyć - jedyne ówczesne państwo polskiego, państwa będącego podmiotem prawa międzynarodowego. Jego funkcjonariuszom przypięto in gremio etykietę zbrodniarzy i bandytów, których należało ukarać pozbawieniem nabytych uprawnień emerytalnych.

Zamiast wdrożenia prawem przewidzianych postępowań karnych w stosunku do konkretnych sprawców przestępstw popełnionych w związku z pełnieniem służby w inkryminowanych organach, ustawodawca poszedł „na skróty” i posłużył się niekonstytucyjną zasadą zbiorowej odpowiedzialności i ukarał adresatów ustawy znaczącym zmniejszeniem należnych im świadczeń.

Jednocześnie ustawodawca uznał zasadność innego traktowania okresów służby tych funkcjonariuszy, którzy przeszli pozytywnie weryfikację, a następnie podjęli służbę w III RP, za równorzędne z okresami służby tych wszystkich funkcjonariuszy, którzy służbę rozpoczęli w 1990 r. i później.

Potwierdził to Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. sygn. K6/09 kategorycznie stwierdził, że każdy były funkcjonariusz organów bezpieczeństwa Polski Ludowej który podjął służbę w organach suwerennej Polski ma w pełni gwarantowane, równe prawa do korzystania z uprzywilejowanych zasad zaopatrzenia emerytalnego.

Dzisiaj, po 26 latach istnienia III RP jako demokratycznego państwa prawnego, procedowana jest kolejna ustawa, której skala represyjności jest drastycznie większa.

Wynika to zarówno z rozszerzenia podmiotowo-rzeczowego projektowanej

ustawy, jak i zwiększenia surowości przewidzianych sankcji.

Projektodawca wprowadził definicję służby na rzecz „totalitarnego państwa”, skutkującej ustawowymi sankcjami, a obejmującej wszystkich funkcjonariuszy którzy pełnili służbę do 31 lipca 1990 r., bez względu na to czy pełnili służbę również po tej dacie w suwerennej Polsce.

Tym samym przekreśla się okres służby pełnionej po 1990 r. na rzecz III RP i odbiera wynikające z tego faktu uprawnienia emerytalne i rentowe. To skutek wprowadzenia do projektu ustawy limitu wysokości wypłacanego świadczenia, określonego jako przeciętna emerytura lub renta wypłacana przez ZUS.

Zasadne jest pytanie o podstawę prawną umożliwiającą zmniejszenie renty osobie, której inwalidztwo powstało w związku ze służbą na rzecz suwerennej Polski tylko dlatego, że ma okres służby w PRL.

Projekt nowej ustawy przewiduje pozaprocesowe ukaranie nie tylko rozszerzonej grupy funkcjonariuszy których służba przypadła zarówno na okres PRL, jak i w III RP, ale również członków ich rodzin.

To nie żadna sprawiedliwość społeczna, a wyłącznie zemsta polityczna!

Szczególnego podkreślenia wymaga fakt, że projekt ustawy będący przedmiotem pierwszego czytania, nie był poddany konsultacji z partnerami społecznymi, w tym zwłaszcza z NSZZ Policjantów.

Takim dokumentem był natomiast projekt z dnia 12 lipca 2016 r., który w sposób istotny różni się od procedowanego w Sejmie. Według wcześniejszego projektu sankcja w postaci emerytury lub renty nie wyższej niż kwota przeciętnego świadczenia wypłacanego przez ZUS była ograniczona do funkcjonariuszy, którzy służyli wyłącznie w organach bezpieczeństwa PRL.

Zakładając drastyczne obcięcie rent i emerytur funkcjonariuszom pełniących rolę dyżurnych kozłów ofiarnych, rząd nie ukrywa, że dyskontuje wcześniejszą ustawę „dezubekizacyjną”.

Myli się jednak sądząc, że otwarta wówczas furtka do odbierania nabytych praw do zaopatrzenia emerytalnego stanowi dla niego prawne usprawiedliwienie dzisiejszych działań.

Działania, które nie przestrzegają zasady proporcjonalności oraz pewności prawa. Działania, które podważają zaufanie do Państwa.

Ze wspomnianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, jednoznacznie wynika niekonstytucyjność procedowanego projektu.

Równie ważne jest zwrócenie uwagi na fakt posługiwania się przez rząd manipulacjami w zakresie danych liczbowych odnoszących się do struktur i wysokości świadczeń emerytalno-rentowych wypłacanych przez ZER MSW funkcjonariuszom objętych projektem ustawy.

Celem takich działań jest dezorientowanie opinii publicznej i negatywne jej nastawienie do adresatów ustawy, a jednocześnie przysporzenie władzy zwolenników.

Jest publiczną tajemnicą, że rzeczywistą intencją wprowadzenia

wspomnianej autopoprawki jest chęć pozyskania przez rząd środków pieniężnych na sfinansowanie rosnących kosztów sztandarowych projektów społecznych PIS, mających w zamyśle umacniać jej władzę.

Tak więc, to nie enigmatyczna „sprawiedliwość społeczna”, a ślepy odwet i populizm stoją u podstaw projektu ustawy drastycznie obniżającej świadczenia emerytalno-rentowe funkcjonariuszom służb mundurowych i członkom ich rodzin.

Znamienne jest, że rządzący w nie skrępowany sposób, publicznie i dotychczas bezkarnie, pomawiają byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa, nie wyłączając tych którzy pełnili a nawet nadal pełnią służbę w suwerennej Polsce, o popełnienie przez nich zbrodni. Są oni na co dzień zniesławiani, nazywani katami, oprawcami i bandytami.

Powyższych działań dopuszczają się nawet osoby piastujące z nominacji PiS najwyższe godności w państwie. Ta skandaliczna praktyka zasługuje na najwyższe potępienie a także należną reakcję ze strony tych wszystkich środowisk dla których obrona zasad demokratycznego państwa prawnego jest prawnym i moralnym nakazem.

Nie od rzeczy jest również przypomnienie, że III RP jest prawnym sukcesorem PRL z wszelkimi tego konsekwencjami i zobowiązaniami, wynikającymi z prawa krajowego i międzynarodowego, które RP ratyfikowała i zobowiązała się przestrzegać.

Tym bardziej powinny być dotrzymanywane zobowiązania, które nowo powstałe w 1990 r. wolne państwo polskie podjęło wobec tych funkcjonariuszy, których zweryfikowało, uznało za moralnie i zawodowo godnych do pełnienia służby i do tej służby ich przyjęło.

Nie ma naszej zgody na odejście od kardynalnej zasady: pacta sunt servanda!

Nie ma żadnego powodu do karania funkcjonariuszy za nieudowodnione winy, na drodze pozaprosesowej, za pomocą niekonstytucyjnych ustaw.

Państwo dysponuje aparatem umożliwiającym postawienie w stan oskarżenia osób winnych naruszeń prawa w związku z wykonywaną przez nich w przeszłości służbą i po udowodnieniu winy wymierzenia im należy kary, w tym pozbawienia prawa do zaopatrzenia emerytalnego w systemie mundurowym. Tylko takie państwo można uważać za demokratyczne państwo prawne.

Procedowany projekt ustawy drastycznie obniżającej świadczenia emerytalne i rentowe wybranej grupie funkcjonariuszy i członkom ich rodzin oraz tryb jego przygotowania stoją w rażącej sprzeczności ze standardami demokratycznego państwa prawnego.

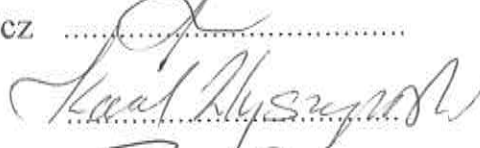
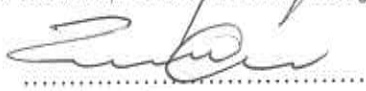

Nie ma racjonalnego uzasadnienia dla wprowadzenia w życie proponowanych rozwiązań ustawowych. **Ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy mundurowych nie może służyć jako narzędzie do realizacji**

populistycznych celów przez aktualną większość parlamentarną.

Ustawa emerytalna nie może zastępować procedury karnej, ani umożliwiać jej omijania.

Wzywamy władze do opamiętania się i wycofania tego projektu z uwagi na jego oczywistą sprzeczność z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej oraz prawami człowieka określonymi w przepisach prawa międzynarodowego, które Polska ratyfikowała i zobowiązała się do ich przestrzegania!

Zarząd Koła SEiRP w Elblągu

1. Prezes - Aleksander Kozłowicz
2. Wiceprezes - Karol Wyszyński 
3. Wiceprezes - Andrzej Zwoliński 
4. Sekretarz - Grzegorz Falkowski 

Otrzymują:

1. Prezydent RP - Pan Andrzej Duda
2. Marszałek Sejmu RP - Pan Marek Kuchciński
3. Marszałek Senatu RP - Pan Stanisław Karczewski
4. Prezes Rady Ministrów RP - Pani Beata Szydło
5. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji - Pan Mariusz Błaszczak
6. Rzecznik Praw Obywatelskich - Pan Adam Bodnar
7. Prezydent FSM, Prezes ZG SEiRP - Pan Zdzisław Czarnecki